REJESTR DOTYCZY:

GIGIEL-MELECHOWICZ Mieczysław

z d. .....

s/c ..... i .....

z d. .....

ur. 21.8.1922 w Warszawa

kraj: .....

zm. 28.2.1991 w Londyn

kraj: Wielka Brytania

pochowany spopielony, prochy w grobie matki na cmentarzu South Ealing

Nr. rejestracyjny

.....

Dane personalne

Por. piechoty
oficer 2 Korpusu
M.A., B.A.
Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi

Źródła i bibliografia

Dziennik Polski 6,7 i 11.3.1991 - nekrologi
Tydzień Polski 9.3.1991 - 3 nekrologi
Dziennik Polski 19.3.1991 - wspomnienie

T.P. 16.3.1991

Wdzięczni za pamięć i oddanie ostatniej posługi
Naszemu Bratu i Szwagrowi
Ś. † P.

## MIECZYSŁAWOWI GIGIEL-MELECHOWICZOWI

składamy serdeczne podziękowanie Ojcu Superiorowi T. Spornemu za odprawienie nabożeństwa pogrzebowego i wzniosłą homilię, prezesowi Związku Lwowskich Kadetów MJP Koledze W. Żebrowskiemu, prezesowi Instytutu Józefa Piłsudskiego w Londynie kol. M. Stachiewiczowi, przedstawicielowi Bryt. Min. Obrony p. T. Ryan za pożegnanie w krematorium oraz wszystkim Przyjaciołom i Znajomym za wyrazy współczucia, kwiaty i dary na Imperial Cancer Research Fund,

serdeczne Bóg zapłać

BARBARA I ZDZISŁAW

2196/1/35

---

D.P. 6.3.1991

Ś. † P.

## MIECZYSŁAW GIGIEL-MELECHOWICZ M.A., B.A.

**porucznik piechoty**

ur. 21 sierpnia 1922 r. w Warszawie, wychowanek Korpusu Katedów Nr 1 Marszałka Józefa Piłsudskiego we Lwowie. Oficer 2 Korpusu, odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz medalami polskimi i brytyjskimi. Absolwent Uniwersytetu w Glasgow oraz „Slavonic School of East European Studies of London". Długoletni wyższy urzędnik brytyjskiego Ministerstwa Obrony, zmarł po ciężkiej chorobie 28 lutego 1991 r. w Londynie.

Msza św. żałobna będzie celebrowana w poniedziałek 11 marca 1991 r. o godz. 14.30 w kościele Św. Andrzeja Boboli, W12, po czym zwłoki zostaną spopielone w Mortlake Crematorium i złożone w grobie Jego Matki na cmentarzu South Ealing. O bolesnej stracie swego Najdroższego Brata i Szwagra zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ZDZISŁAW I BARBARA
ORAZ RODZINA W POLSCE

Transport z kościoła zapewniony.
Zamiast kwiatów prosimy o dary na: Imperial Cancer Research Fund, P.O. Box 123, Lincoln Inn, London WC2A 3PX.

2166/2/78

---

T.P. 9.3.1991

Ś. † P.

## MIECZYSŁAW GIGIEL-MELECHOWICZ M.A., B.A.

**porucznik piechoty**

ur. 21 sierpnia 1922 r. w Warszawie, wychowanek Korpusu Katedów Nr 1 Marszałka Józefa Piłsudskiego we Lwowie. Oficer 2 Korpusu, odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz medalami polskimi i brytyjskimi. Absolwent Uniwersytetu w Glasgow oraz „Slavonic School of East European Studies of London". Długoletni wyższy urzędnik brytyjskiego Ministerstwa Obrony, zmarł po ciężkiej chorobie 28 lutego 1991 r. w Londynie.

Msza św. żałobna będzie celebrowana w poniedziałek 11 marca 1991 r. o godz. 14.30 w kościele Św. Andrzeja Boboli, W12, po czym zwłoki zostaną spopielone w Mortlake Crematorium i złożone w grobie Jego Matki na cmentarzu South Ealing. O bolesnej stracie swego Najdroższego Brata i Szwagra zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ZDZISŁAW I BARBARA
ORAZ RODZINA W POLSCE

Transport z kościoła zapewniony.
Zamiast kwiatów prosimy o dary na: Imperial Cancer Research Fund, P.O. Box 123, Lincoln Inn, London WC2A 3PX.

2166/2/78

---

T.P. 9.3.1991

Ś. † P.

## MIECZYSŁAW GIGIEL-MELECHOWICZ M.A., B.A.

**porucznik piechoty**

syn Legionisty, b. d-cy 40 p.p. zamordowanego w Katyniu.

Ur. w Warszawie 21 sierpnia 1922 r., lecz całym sercem oddany drogiemu Lwowowi, o którego polskość walczył do końca swego prawego i szlachetnego życia, jak i Korpusowi Kadetów Nr 1 Marszałka Józefa Piłsudskiego, którego był wychowankiem. Wyższy urzędnik brytyjskiego Ministerstwa Obrony, długoletni, b. czynny i zasłużony członek Zarządu Związku Lwowskich Kadetów Marszałka Józefa Piłsudskiego w Londynie.

Odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz medalami polskimi i brytyjskimi. Zmarł 28 lutego 1991 r. w Londynie.

Oddając cześć Jego pamięci, z wielkim żalem żegnają Drogiego Kolegę

2181/1/12 KADECI PRZEDWOJENNEJ NIEPODLEGŁEJ POLSKI

---

D.P. 7.3.1991

Ś. † P.

**porucznik**

## MIECZYSŁAW GIGIEL-MELECHOWICZ

urodzony 21 sierpnia 1922, wychowanek Korpusu Kadetów Nr 1 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, nasz nieodżałowany Kolega, po ciężkiej chorobie, zmarł 28 lutego 1991 r.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele Andrzeja Boboli, Leysfield Rd., W12, w poniedziałek 11 marca 1991 r. o godz. 14.30, po czym spopielenie w Mortlake Crematorium.

Żegnają Go z wielkim żalem

KOMENDANT I KOLEDZY Z KURSU UNITARNEGO
SZKOŁY PODCHORĄŻYCH
CWA BUZUŁUK-WREWSKAJA

2172/1/6

---

D.P. 23.2.94.

W trzecią bolesną rocznicę śmierci

Ś. † P.

## MIECZYSŁAWA GIGIEL MELECHOWICZA

zostanie odprawiona msza św. żałobna w sobotę 26 lutego 1994 r. o godz. 18 w kościele św. Andrzeja Boboli, 1 Leysfield Road, London W12.

Z prośbą o modlitwę zawiadamiają

BRAT I BRATOWA

2199/2/46

---

D.P. 11.3.1991

Ś. † P.

## porucznik MIECZYSŁAW GIGIEL-MELECHOWICZ

Najserdeczniejsze wyrazy współczucia i żalu po stracie Mieczysława, Syna mojego nieodżałowanego Dowódcy Pułku, Pułkownika Józefa Gigiel-Melechowicza — ofiary Katynia składam Jego Rodzinie

KAPITAN JAN KORZEŃ
OFICER 40 PUŁKU PIECHOTY
DZIECI LWOWSKICH

2183/1/15

---

T.P. 9.3.1991

Ś. † P.

## MIECZYSŁAW GIGIEL-MELECHOWICZ M.A., B.A.

**porucznik piechoty**

członek Rady i Zarządu Instytutu Józefa Piłsudskiego w Londynie, ur. 21 sierpnia 1922 r., zmarł 28 lutego 1991 r. w Londynie.

Drogiego Kolegę i Przyjaciela żegnają z wielkim żalem

PREZYDIUM, PRACOWNICY I CZŁONKOWIE
INSTYTUTU JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO
W LONDYNIE

2179/1/13

---

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu

Ś. † P.

DP 28.02.1992

## MIECZYSŁAWA GIGIEL-MELECHOWICZA

zostanie odprawiona msza św. żałobna w sobotę 29 lutego 1992 r. o godz. 17, w kaplicy Ojców Jezuitów, 182 Walm Lane, Willesden, NW2.

Z prośbą o modlitwę zawiadamiają

BRAT I BRATOWA

2153/2/73

---

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu

Ś. † P.

DP 24.02.1992

## MIECZYSŁAWA GIGIEL-MELECHOWICZA

zostanie odprawiona msza św. żałobna w sobotę 29 lutego 1992 r. o godz. 17, w kaplicy Ojców Jezuitów, 182 Walm Lane, Willesden, NW2.

Z prośbą o modlitwę zawiadamiają

BRAT I BRATOWA

2153/2/73

D.P. 19 3 1991

19 marca 1991 r.

# Pożegnanie przyjaciela

Wczesnym popołudniem, 11 bm., kościół św. Andrzeja Boboli w Londynie wypełnili niemal do ostatniego miejsca żałobnicy polscy i angielscy, młodzi i starzy, kobiety i mężczyźni. Zmarłym, którego w powszedni dzień odprowadzał na ostatni spoczynek taki tłum, był skromny inwalida wojenny, por. piech. mgr Mieczysław Gigiel-Melechowicz.

Nad jego trumną, ozdobioną biało-czerwonymi kwiatami i granatowo-żółtymi barwami piechoty, pięknie przemówił celebrant ks. sup. T. Sporny, podkreślając moc ducha i pogodne znoszenie cierpień przez Mietka, którego znałem i przyjaźniłem się z nim od 1934 r. Obaj wstąpiliśmy wtedy do lwowskiego Korpusu Kadetów, wspaniałej choć bardzo twardej szkoły, w której spędziliśmy, w tym samym plutonie, pięć najpiękniejszych chyba lat młodości. Mietek nie tylko świetnie się uczył i był wzorowym żołnierzem, ale celował w wielu dziedzinach sportu. Żywy, pełen energii, zawsze roześmiany i powszechnie lubiany, był doskonałym tancerzem, grał w orkiestrze.

We wrześniu 1939 r. razem broniliśmy rodzinnego miasta w ochotniczym baonie Obrony Lwowa. Mnie udało się przedostać do Francji. Mietek został wywieziony z matką do Rosji Sowieckiej, gdzie rozstrzelano jego ojca, pułkownika WP, wieloletniego dowódcę 40 pp. we Lwowie. Mietek dostał się do tworzącego się Wojska Polskiego i był na Bliskim Wschodzie, w szkole podchorążych.

W wyniku wybuchu granatu podczas wykładu, Mietek stracił obie ręce i prawe oko. Nie tylko się nie załamał i nie wpadł w depresję, ale z wrodzonym uporem i optymizmem nauczył się posługiwać protezami, a potem ukończył wyższe studia w Szkocji. Uzupełnił je w Londynie, uzyskując stopień naukowy magistra (MA) i stał się jednym z najlepszych nauczycieli języka rosyjskiego i tłumaczem. Wyspecjalizował się w przygotowywaniu brytyjskich oficerów, wysyłanych na placówki do ZSRR i innych krajów



*Śp. porucznik mgr M. Gigiel-Melechowicz*

bloku wschodniego. Był wielce cenionym pracownikiem brytyjskiego Ministerstwa Obrony.

Mimo ciężkiej, odpowiedzialnej pracy zawodowej — udzielał się chętnie i ofiarnie w różnych polskich organizacjach, takich jak: Instytut Józefa Piłsudskiego, Koło Lwowian czy Związek Lwowskich Kadetów. Wydawał się na pozór beztroski i szczęśliwy, ale życie nie szczędziło mu coraz to nowych ciosów. Najpierw przyszła śmierć ukochanej matki, potem zaczęły się kłopoty z pozostałym okiem, wreszcie rozpoznano u Miecia raka. Ale i to nie złamało jego ducha. Znosił cierpienia bez szemrania, z tym że miał to szczęście, iż opiekowali się nim troskliwie do ostatka brat Zdzich i bratowa Basia.

Żegnaj Mietuchna! Śpij spokojnie, boś się Biedaku za życia umęczył i niech Ci się śni nasz ukochany Lwów!

**Tadusz Kryska-Karski**

Warszawie